

Od perspektywy amerykańskiego sępa do perspektywy bakterii: rozmnażać i zarażać

11 sierpnia 2011 r.

Mgr inż. Krzysztof Puzyna

<http://iddd.de/Frac2.htm>

<http://iddd.de/lupkowesepy.pdf>

Papier strategiczny energetyki gazowej USA dla administracji Obamy: tytuł oryginalny w tłumaczeniu "Gaz łupkowy, a bezpieczeństwo narodowe USA" [OSG]
Opracowanie jest dostępne w internecie.

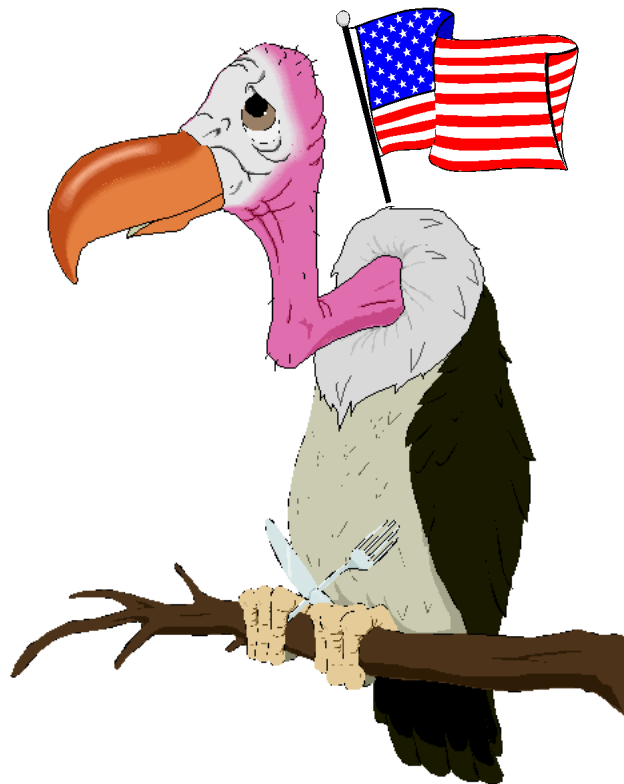
Od autora

Ostatnie moje opracowanie o pracy badawczej EPA z Nowego Yorku na temat **zakazu Hydraulic Fracturing** odwiedziło na stronie iddd.de i w iddd.salon24.pl w sumie w pierwszym tygodniu ponad 1000 osób. Po oryginał w angielskim sięgnęło do 10 sierpnia osób 6 (sześć). Tyle osób jest zainteresowanych prawdziwą dyskusją, tyle osób chciały pogłębić temat oryginalnym źródłem. Odkąd wszedłem w roku 2003 w internetowy kontakt z Polakami byłem zawsze zwolennikiem materiałów oryginalnych, źródłowych. Chciałem dawać sygnał: czytając źródła można się obronić przed propagandą i kłamstwami. Była to dla mnie też strategia uprawdopodobnienia informacji z Polski.

Dla branży *łupki i gaz* zmieniam taktykę.

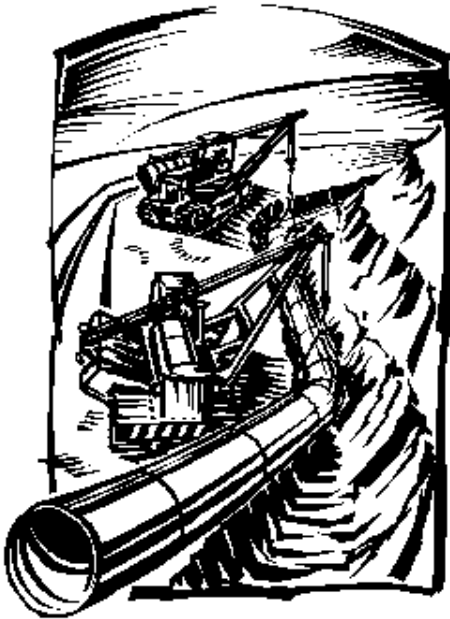
Jak pisałem już przed tygodniem na stronie iddd.de źródła do moich aktualnych opracowań informacji zagranicznych w dziale "gaz z łupków" są dostępne dla dużych portali i gazet za stały i poprawny link do strony iddd.de/Frac.htm

Dla zwykłych czytelników nie widzę aktualnie potrzeby potwierdzania wiarygodności moich tekstów. Odkąd w temacie gazu z łupków anonimowi propagandziści zamiast dyskutować teksty, przestawili się na ich ściąganie i przeinaczanie, na szkalowanie mojego nazwiska i na ortodoksyjną propagandę "za wszystkim stoi Gazprom", przemyślałem moje stanowisko. Przystaję rzucać oryginalnymi perłami informacji i przestawiam się na publicystykę polską.. Jest to jednocześnie konkurs na zbiorową inteligencję Polaków w internecie i ich



faktyczne zaangażowanie w sprawę ochrony Polski przed zarażeniem amerykańskimi bakteriami. Dla osób zaangażowanych i zainteresowanych nie stoi na przeszkodzie zapytać economic hit mana z ambasady USA o jaką pracę chodzi - iddd.salon24.pl/322750,economic-hit-man-w-polsce

Instytut Strategii (nazwa umowna) opublikował w ostatnim miesiącu opracowanie o wpływie światowego wydobycia gazu z łupków na bezpieczeństwo narodowe USA - (OSG). **Zwiększenie wydobycia gazu ze źródeł niekonwencjonalnych ma stać się środkiem nacisku przeciwko takim państwom jak Rosja, Wenezuela i Iran.**



Dla osiągnięcia tego celu wg OSG trzeba zabezpieczyć popyt oraz wzrost popytu na gaz kopalny.

Uregulowania szkodzące rozwojowi przemysłu gazowego jak podatki, przepisy ochrony środowiska oraz forsowanie rozwoju przemysłu energii odnawialnych powinny być przyhamowane, a właściwie trzeba by je silnie zredukować.

Sponsorami ekspertyzy OSG liczącej 62 strony jest 36 dużych koncernów i ważnych instytucji m.in.: *Apache, BP, California Energy Commission, Chevron, ConocoPhillips, Exxon Mobil, The Institute of Energy Economics Japan (IEEJ), Kuwait Petroleum, Marathon Oil, Morgan Stanley, Schlumberger, Shell, Total.*

Jedną z wielu konkretnych propozycji jest przystosowanie transportu lądowego do transportu gazu ciekłego. Jeśliby wg opracowania wprowadzono wydajniejsze pojazdy o napędzie elektrycznym to prąd dla nich powinien pochodzić z elektrowni gazowych.

Istotą opracowania są aspekty bezpieczeństwa, czyli powrót do widzenia świata z perspektywy amerykańskiego sępa jak w latach 50-tych ubiegłego tysiąclecia - kłania się przed żelazną kurtyną McCarthy i Hoover. Opracowanie skupia się wybiórczo na interesach przemysłu gazu łupkowego bardzo po amerykańsku - obojętnie w jakiej dziurze wiercimy nasz biznes sprzedajemy w dwóch aspektach: globalnym i bezpieczeństwa narodowego.

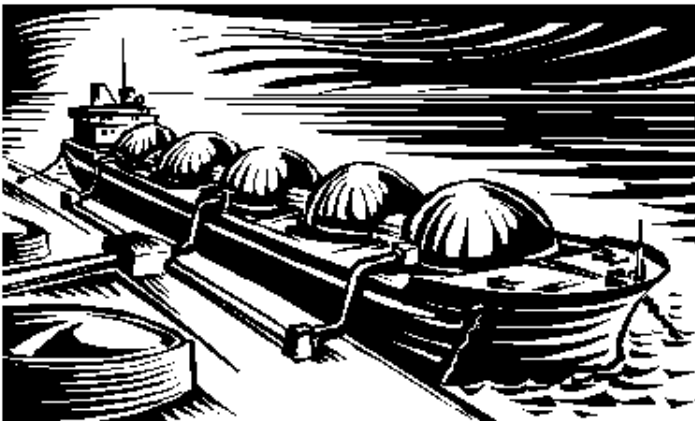
Widać, że ze względu na opór polityków i ludności, sytuacja w USA dla przemysłu wydobycia gazu z łupków staje się coraz trudniejsza. Typowo amerykańskim zachowaniem jest wyjście z USA i szukanie nowych rynków. Dochodzi do "uszcześliwiania" amerykańską misją innych krajów. Autorzy nie

wymieniają niemieckiego projektu DESERTEC mającego o wiele większy potencjał zabezpieczenia energetycznego dla całego świata i to bez niszczenia globalnych zasobów wody pitnej i gospodarek innych krajów.

Akcji ratunkowej Prezydenta Kaczyńskiego dla Gruzji w roku 2008 opracowanie nie wymienia - czyżby była to tylko polska propaganda? Wydaje mi się, że chodzi o widzenie Polski amerykańskimi oczami - jako niesamodzielnego państwa strefy wschodniej mającego grać przydzieloną mu rolę w ramach polityki zagranicznej USA.¹

W opracowaniu czytamy - strona 45:

"Dramatyczne zmniejszenie uzależnienia Europy od rosyjskiego gazu będzie miało prawdopodobnie istotne geopolityczne skutki w zablokowaniu Rosji użycia przez Rosję broni -energetycznej- lub w wywieraniu nadmiernego wpływu na politykę kontynentu. Wiele alternatywnych możliwości do rosyjskich dostaw dla europejskich odbiorców zmniejszy polityczny wpływ Moskwy. Taki układ wpłynąłby pozytywnie na równowagę sił pomiędzy Rosją i UE, dałby Europie silniejszą pozycję w wywieraniu wpływu na rosyjską politykę zagraniczną w pobliżu granic Europy.



To znaczy, wysokie uzależnienie Europy od rosyjskich dostaw rurociągami gazu naturalnego utrudniły w roku 2008 niektórym europejskim przywódcom zaangażowanie się w dyplomatycznym sprzeciwie wobec inwazji Rosji w Gruzji i osłabiły ich poparcie dla pro-zachodniego prezydenta Ukrainy Wiktora Juszczenki w wyborach. Wpływ Moskwy za jego antyrosyjskie nastawienie spowodował też negatywny wynik wyborów.

Silniejsza dywersyfikacja dostaw energii do Europy wzmocni wpływy USA poprzez takie ustawienie sił antyrosyjskich w Europie by były one w stanie odeprzeć wpływy Rosji na sprawy europejskie i pomóc państwom na Bałkanach i w Europie Wschodniej uniezależnić się od polityki zagranicznej Moskwy.

Koalicja pomiędzy Europą i USA jest ważnym elementem amerykańskiej polityki bezpieczeństwa narodowego, włączająca zabiegi przeciwko międzynarodowemu terroryzmowi i zapobiegająca humanitarnym katastrofom. Niezależna energetycznie

(Czy Tusk był bardziej służalczy, czy Kaczyński lepiej wypełniał nakazy z USA, powinien zbadać jakiś zainteresowany instytut polityczny. Ja osobiście nie widzę u nich samodzielnej polityki - ani komunikacja bezprzewodowa ani próby wprowadzania energetyki atomowej ani aktualne próby zatrucia polskiej ziemi przez szczelinowanie hydrauliczne i CCS nie leżą w interesie Polski i Polaków.)

Europa byłaby w lepszym położeniu na drodze USA w zabezpieczeniu światowego pokoju i jej innych międzynarodowych inicjatyw, nie mających pełnego poparcia Rosji."

Moja uwaga: jak w Iraku, Afganistanie, czy Libii.

Także osłabienie Iranu widziane jest jako pozytywny efekt wydobycia gazu ze źródeł niekonwencjonalnych.

Str. 52 *"Następstwa niskiego popytu na gaz z Iranu, ułatwiłyby Stanom Zjednoczonym utrzymać przeciwko Iranowi sankcje ekonomiczne."*

Str. 13 *"Uniknięcie konfliktów z Indiami związane z planowanym rurociągiem w kierunku Iranu jest ocenione w pracy korzystnie. Tak jak i możliwość osłabienia wzrostu eksportu gazu płynnego przez Wenezuelę."*

Str. 15 *Możliwe przeszkody w pozytywnym rozwoju wydobycia gazu z łupków, które znalazła praca OSG mało zaskakują.*

Jeśli chodzi o Europę to OSG krytykuje zwrot polityki energetycznej w kierunku energii odnawialnych. Handel certyfikatami CO2 jest również oceniany jako czynnik zakłócający.

W szczególności w wielu europejskich krajach istnieją przepisy uprzywilejowujące w niektórych przypadkach konkurencyjne energetyki jak odnawialną, nuklearną i.t.d. Takie ustawy i przepisy mogą hamować rozwój inwestycji w gaz łupkowy, gdyż zaniżają podstawowy popyt na gaz z łupków.

Niektóre stany amerykańskie dyskutują już od dawna wprowadzenie podatków za wydobycie gazu łupkowego.

Innym aspektem jest bardzo prawdopodobne wycofanie zwolnień podatkowych i przywilejów dla przemysłu ropy i gazu. (W Stanach olbrzymie korporacje z rocznymi zyskami przekraczającymi dziesiątki miliardów dolarów jak np. ExxonMobil nie płacą prawie że żadnych podatków.)

Str. 14 *"Trzeba się zatroszczyć o złą opinię jaką ma wydobycie gazu z łupków w USA i we Francji. We Francji zabroniono w czerwcu wydobycia gazu łupkowego metodą Hydraulic Fracturing - szczelinowania hydraulicznego."*

W przypisach 7 na stronie 14 jest podana informacja o nowej pracy MIT "przyszłość gazu łupkowego" z czerwca 2011 roku. Naukowcy MIT zarejestrowali przy wydobywaniu gazu z łupków "tylko" 43 (backdrops) wypadków wylania się do środowiska płuczki - (mieszaniny trucizn w wodzie) w procesie szczelinowania hydraulicznego.

Dla Chin w niektórych regionach występowania gazu łupkowego wykazuje opracowanie OSG jako problem brak wody. Proces wydobycia gazu zużywa olbrzymie ilości wody. Pisanie o braku wody trzeba rozumieć jako kompletny brak zasobów wodnych. Tam gdzie woda gruntowa i pitna jest kradziona z

jezior i zatrutowana rolnikom woda gruntowa, mieszkańcom miast zatrutowana woda pitna to opracowanie nie podaje żadnych problemów z pozyskaniem wody. Tylko tam gdzie faktycznie **brak zasobów wodnych** jak w Australii, Afryce Południowej i w Europie Południowej OSG nazywa brak wody problemem.

Moje wnioski:

Opracowanie OSG pokazuje komercyjne nastawienie naukowców pracujących na zlecenie wielkich korporacji amerykańskich. **Kto zamawia i płaci** - ten dostaje co zamówił.

Jednostronne ukierunkowanie na osiągnięcie celów zlecniodawców, pozwala żądać kosztem innych branż gospodarczych, podatkowego uprzywilejowania, zniesienia niewygodnych przepisów oraz pozwala proponować wprowadzanie obcych państw w energetyczną ślepią uliczkę.

Jakby bakterie miały rozum to można by porównać politykę amerykańską każdej branży, całej gospodarki i całego kraju do polityki bakterii - **rozmnażać i zarażać** - ile się da, aż się wykończy gospodarzy.

Krzysztof Puzyna
webmaster@umtsno.de
<http://iddd.de>
004940/342797
Hütten 118, 20355 Hamburg

źródło pracy naukowej OSG:
OSG - źródło znane autorowi.